

The Dunik Times

Marzec 2014 nr 3

Egzemplarz bezpłatny

Gazetka szkolna Zespołu Szkół im. X. Dunikowskiego w Zawierciu

Dunik w Strasburgu



Publikacja jest współfinansowana przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej

OD REDAKCJI

Oto trzeci numer gazetki szkolnej wydanej w ramach projektu „Młodzieżowa Akademia Obywatelska”, realizowanego przez Centrum Inicjatyw Lokalnych. W projekcie bierze udział 10 szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenu powiatu zawierciańskiego, a z każdej z nich – 6 uczniów. Projekt jest współfinansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej. Potrwa on do końca września 2014 roku.

W ramach projektu trwającego od maja 2013 roku odbyło się kilka edycji warsztatów dziennikarskich, spotkania ze znanymi dziennikarzami (Michałem Olszańskim, Romanem Czejarkiem, Jakubem Poradą i Bogdanem Rymanowskim), dwie debaty z samorządowcami i postaciami lokalnego biznesu, wyjazd dziennikarski do Łodzi (relacja z wycieczki znalazła się w piśmie „Zawiercianin” nr 17), a uczniowie intensywnie pracowali przy tworzeniu materiałów dziennikarskich. Efekt tych prac znajduje się na najbliższych kilkunastu stronach.

W trzecim numerze „The Dunik Times” znajdziemy teksty związane z Zespołem Szkół im. Xawerego Dunikowskiego – z jego nauczycielami, uczniami oraz z możliwościami, jakie mają ci ostatni po zakończeniu nauki w placówce. W tekście Żanety Zych znajdują się informacje dotyczące budownictwa jako kierunku studiów. W podróż do przeszłości szkoły zaprasza Martyna Michniewska w rozmowie z Mirosławą Klimkowską, emerytowaną nauczycielką z Zespołu Szkół. W inną podróż – tym razem za granicę – wybrać się można wraz z tekstem Piotra Skóry o wycieczce szkolnej do Strasbourga. Wśród opisywanych tematów są też teksty o znaczeniu niesienia pomocy – Dawid Kot pisze o akcji „Szlachetna Paczka”, a Kinga Cholewka o Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Ostatnim z tekstów jest wzmianka o konkursie technicznym w szkole, o którym pisze Paweł Sidor.

Bogatsi o doświadczenia zdobyte podczas tworzenia poprzednich numerów gazetki szkolnej i „Zawiercianina” oddajemy w Wasze ręce kolejne wydanie. Jest ono efektem intensywnej pracy uczniów – mamy nadzieję, że jeszcze lepsze, niż poprzednie. Każdy autor tekstów do gazetek szkolnych miał okazję przekonać się już zapewne nie raz o sile prasy – również takiej, jaką współtworzymy w ramach projektu „Młodzieżowa Akademia Obywatelska”. Istnieje powiedzenie, według którego „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”. Młodzież biorąca udział w projekcie ma okazję uczyć się odpowiedzialności i poznać wartość aktywności społecznej. Te cechy są nieodłącznymi elementami społeczeństwa obywatelskiego – a o jego dobrym stanie i rozwoju jutro powinniśmy dbać już dzisiaj. Wszyscy.



młodzieżowa akademia obywatelska

SPIS TREŚCI

- 3 **„Dunik” w Strasburgu**
Piotr Skóra
- 5 **XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Zawierciu**
Kinga Cholewka
- 6 **Studia na kierunku budownictwo**
Żaneta Zych
- 9 **Konkurs Techniczny**
Paweł Sidor
- 9 **Szlachetny „Dunikowski”**
Dawid Kot
- 10 **Szkoła kiedyś i dziś**
Martyna Michniewska

Wydawca:



młodzieżowa
akademia obywatelska

Adres redakcji:

Centrum Inicjatyw Lokalnych
ul. Senatorska 14
42-400 Zawiercie
tel. 32 670 20 14
e-mail: cil@cil.org.pl

Gazetę przygotował zespół w składzie:

Jolanta Stefańska, Kinga Cholewka,
Dawid Kot, Martyna Michniewska,
Paweł Sidor, Piotr Skóra, Żaneta Zych
Redakcja i korekta: Remigiusz Okraska
Skład: Bartłomiej Mortas
Na okładce: Uczniowie naszej szkoły



Przeznacz CIL
1% podatku
KRS 0000215720

Publikacja jest współfinansowana przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej



„DUNIK” W STRASBURGU

Piotr Skóra

Nowe znajomości, sprawdzenie swoich umiejętności w posługiwaniu się językiem angielskim, pobyt w Parlamencie Europejskim – to wszystko było możliwe dzięki projektowi Eurocola.



JAK SIĘ ZACZEŁO?

W roku 2013 dwie klasy z naszej szkoły (obecnie są to klasy IV B oraz IV C) wzięły udział w quizie Eurocola, odpowiadając na pytania dotyczące Unii Europejskiej oraz krajów członkowskich. Uzyskanie dobrego wyniku w quizie pozwalało na udział we „właściwej Eurocoli” w Strasburgu.

UDAŁO SIĘ. I CO DALEJ?

Wówczas pani mgr Jolanta Stefańska kompletowała skład na wyjazd. Rzecz jasna, pierwszeństwo mieli uczniowie biorący udział w quizie. Lecz nie wszystko przychodzi za darmo – uczniowie, którzy byli chętni, musieli przygotować prace na jeden z sześciu tematów,

m.in. „Wpływ frekwencji w wyborach na prawomocność instytucji unijnych”. Faktem wartym zaznaczenia jest również to, że po oddaniu pracy trzeba było też wyszukać słowa kluczowe w języku angielskim.

WYJAZD!

Dnia 16 stycznia 2014 r. z parkingu Miejskiego Ośrodka Kultury w Zawierciu nasza wspaniała ekipa wyruszyła. Podróż była długa, lecz wesoła.

PODBIJAMY PARLAMENT!

Następnego dnia uczniowie trafili na cały dzień do Parlamentu Europejskiego. Na samym początku wszystkie grupy udały się na śniadanie, gdzie już można było



nawiązać międzynarodowe znajomości. Następnym etapem było krótkie przedstawienie szkół przez przedstawicieli. „Dunika” reprezentowali Łukasz Trojan oraz Michał Danek z Klasy IV B. Prezentacja wypadła bardzo dobrze, prawdopodobnie przez fakt, że było humorystyczne. Po przedstawieniu szkół można było zadawać pytania wiceprzewodzącemu. Następnie odbył się obiad, gdzie również poznać można było kolejne osoby. Po obiedzie odbył się quiz Euroscola. Warunkiem udziału w quizie było to, żeby grupa liczyła cztery osoby, z których każda musiała być z innego kraju, aby zintegrować młodzież. Faktem wartym zaznaczenia jest to, że każde pytanie w quizie było w innym języku. Po konkursie podzieleni na 4-osobowe grupy, w których każdy był z każdego kraju, udaliśmy się do wskazanych pomieszczeń, gdzie opracowywaliśmy raport na zadany danej grupie temat. W trakcie prac każda „krajowa” grupa musiała się podzielić na pół i współpracować z grupami z innych krajów. Po pracy z gotowym raportem wróciliśmy na główną salę, gdzie odbywały się głosowania oraz debaty na temat raportów. Na samym końcu dnia w Parlamencie odbył się finał konkursu. Cztery najlepsze grupy musiały odpowiadać na kolejne pytania. W jednej z czwórek znalazł się Michał Danek, lecz niestety to nie jego czwórka wygrała.



PARLAMENT... ALE CO POZA NIM?

Po powrocie z Parlamentu udaliśmy się na zwiedzanie Strasburga. Francuskie miasto okazało się bardzo ciekawe. Niektórzy z uczniów mieli okazję spróbować lokalnego specjału – Flamnkuchen. Następnego dnia wyruszyliśmy w drogę powrotną, zatrzymując się w Muzeum Techniki i Samochodów

w Sinsheim, gdzie fani motoryzacji, militariów etc. z pewnością znaleźli coś dla siebie. Ruszyliśmy w dalszą trasę, zatrzymując się jeszcze w Ratzbonie, aby pozwedzać to niezwykle piękne miasto. Po odwiedzeniu niemieckiego grodu udaliśmy się już w drogę powrotną. Wycieczkę można ocenić jak najbardziej na plus – obyło takich więcej! ☘



XXII FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY W ZAWIERCIU

Kinga Cholewka

Dwunastego stycznia 2014 r., podobnie jak już od 22 lat w całym kraju, również w Zawierciu odbył się finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaaka, który, jak co roku, mimo niesprzyjającej aury, rozgrzewa wszystkich rodaków i angażuje ludzi dobrej woli do pomocy tym, którzy najbardziej potrzebują naszego wsparcia.



Do pomocy fundacji zaangażowało się wielu mieszkańców Zawiercia i okolic. Pomagać można było na wiele sposobów, m.in. jako wolontariusze albo dobroczyńcy – wrzucając pieniądze do puszek lub licytując na aukcjach różne przedmioty. W tym roku datki zostaną przeznaczone na zakup specjalistycznego sprzętu dla dziecięcej medycyny ratunkowej i godną opiekę medyczną seniorów.

12 stycznia od godzin porannych na miasto wyszli wolontariusze z całego powiatu, z samego Zawiercia było ich aż 175. Pomimo ciężkich warunków

pogodowych wykazali się oni wytrwałością i determinacją. Dzięki nim nasze miasto zebrało ponad 39 tysięcy złotych.

Na hali OSiR odbywały się koncerty charytatywne, które wzbudzały wiele emocji. Pierwszy zespół wystąpił o godzinie 16.00. Zaprezentowały się Baza 1L i Druga Strona Ciszy. O godzinie 18.00 miał pojawić się Dawid Kwiatkowski, ale miał lekkie opóźnienie. Jednak gdy wszedł już na scenę, jego fanki oszalały. Około godziny 21.00 rozbrzmiało nad miastem „Świąteczko do nieba”, a po nim odbył się koncert rapera Buki. Ostatni wystąpili Bob One

i Bas Tajpan, którzy „rozbudzali” mieszkańców Zawiercia. Między koncertami odbywały się liczne licytacje, m.in. aukcja trzech miejsc w busie Dawida i spędzenie z nim czasu w hotelu, oraz kubki z podpisem Buki.

Przeprowadziłam krótki wywiad z wolontariuszką z „Dunikowskiego”, Kamilą Wojtalą.

- **Czy uważasz, że mieszkańcy Zawiercia są dobrze nastawieni do WOŚP-u?**
- **Kamila Wojtała:** To zależy. Ogólnie ludzie chcą wrzucać do puszek, a tym samym pomagać, ale nie każdy taki jest.

Niektórzy wolą dać nawet symboliczną złotówkę komuś innemu. Nie wszyscy są nastawieni do tej akcji pozytywnie. Kolega także był wolontariuszem. Staliśmy razem i jakiś mężczyzna podbiegł do niego i zaczął krzyczeć: „Nie zbieraj na tego Owsiaka, tylko na Caritas”. Księża również nie są zwolennikami, przecież i tak większość mieszkańców Zawiercia przychodzi do kościoła minimum raz w tygodniu i daje na ofiarę.

► **A co myślisz o organizacji całego przedsięwzięcia?**

► Uważam, że dobrze, iż jest taka akcja, a pan Owsiak to wspaniały człowiek! Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to fenomen na skalę światową, który stał się elementem naszej kultury i jest trochę jak święto narodowe. Każda druga niedziela po nowym roku jest Świętem Nieśienia Bezinteresownej Pomocy, ale również fenomenalną imprezą w środku zimy, w której udział biorą wszyscy ludzie dobrej woli! Fakt faktem, jest przy tym dużo pracy, marznie się, ale warto, bo to szczytny

cel. Razem, gdy każdy wrzuci choć tę symboliczną złotówkę, uda się zakupić drogi sprzęt, którego NFZ zakupić nie byłby w stanie.

► **Masz zamiar wziąć udział w Orkiestrze w przyszłym roku?**

► Lubię bezinteresownie pomagać, więc tak.

► **Gdzie można spotkać najwięcej wolontariuszy?**

► W tym roku w samym Zawierciu było ponad 170 wolontariuszy. Najwięcej osób stało przy kościołach (głównie bazylice św. Piotra i Pawła), stacjach benzynowych, dużych sklepach (Intermarche, Lidl czy Biedronka), przy hali OSiR.

► **Uważasz, że młodszy mieszkańcy naszego miasta byli zadowoleni z tegorocznych atrakcji, czy może jednak czegoś brakowało?**

► Myślę, że raczej wszyscy byli zadowoleni. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Jako pierwszy wystąpił Dawid Kwiatkowski, później Buka, a następnie Bas Tajpan & Bob One. Dziękujemy, że udało

się zorganizować to wszystko i sprowadzić tych ludzi. Mam nadzieję, że w przyszłym roku też zostanie coś zorganizowane. Może i „Świąteczko do nieba” było później niż o 20.00, ale jeżeli jeden wokalista spóźnia się, to jest logiczne, że wszystko jest opóźnione.

► **Jaka atmosfera panowała między wolontariuszami? Czy rywalizowali ze sobą?**

► Jak co roku, wszyscy ze sobą rywalizują o to, kto ma cięższą puszkę. OK. Staje się tam, gdzie jest największy przepływ ludzi. Ale! Kochani, nie róbcie tak, że podchodzicie do jakiejś osoby i nakłaniacie ją, aby wrzuciła. Jeśli chce, to wrzuci, a nie, to ktoś inny przecież coś da od siebie. Byłam świadkiem takiego zdarzenia, że wolontariusz podszedł do auta i czekał, aż mężczyzna wysiadzie i wrzuci mu coś do puszki. To jest śmieszne! Nie można zmuszać ludzi do pomocy, gdyż zrażą się i coraz mniej osób będzie zwolennikami tego wydarzenia. ☺

STUDIA NA KIERUNKU BUDOWNICTWO

Żaneta Zych

Budownictwo to kierunek dla osób, które są dokładne w wykonywaniu powierzonych im czynności i zadań, umieją planować, a także organizować pracę swoją i innych. Dobrze, jeśli wykazują także umiejętności kierownicze. W ostatnich latach bardzo przydatna staje się w tym zawodzie znajomość języka angielskiego, która pozwala na korzystanie z oryginałów instrukcji obsługi wielu maszyn i urządzeń budowlanych. Osoby, które chciałyby w przyszłości otrzymać uprawnienia budowlane, muszą poddać się tzw. badaniom wysokościowym, sprawdzającym zmysł równowagi i wykrywającym lęk wysokości.

JAKIE PRZEDMIOTY ZDAWAĆ NA MATURZE?

Żeby dostać się na budownictwo, na większości uczelni przy rekrutacji brane są pod uwagę następujące przedmioty: język polski, język obcy nowożytny, matematyka oraz jeden z przedmiotów do wyboru, takich jak fizyka, chemia, biologia, informatyka, geografia.

KWALIFIKACJE ABSOLWENTA STUDIÓW PIERWSZEGO STOPNIA

Absolwent posiada wiedzę z zakresu: wykonawstwa obiektów budownictwa mieszkaniowego, komunalnego, przemysłowego i komunikacyjnego; projektowania podstawowych obiektów i elementów budowlanych; technologii i organizacji budownictwa; kierowania zespołami

i firmą budowlaną; wytwarzania, doboru i stosowania materiałów budowlanych oraz technik komputerowych i nowoczesnych technologii w praktyce inżynierskiej. Absolwent jest przygotowany do: kierowania wykonawstwem wszystkich typów obiektów budowlanych; współudziału w projektowaniu obiektów użyteczności publicznej, przemysłowych i komunikacyjnych; organizowania

produkcji elementów budowlanych; nadzoru wykonawstwa budowlanego oraz ustawicznego samokształcenia i doskonalenia zawodowego. Absolwent jest przygotowany do pracy w przedsiębiorstwach wykonawczych, nadzorze budowlanym, wytwórniach betonu i elementów budowlanych, przemyśle materiałów budowlanych oraz jednostkach administracji państwowej i samorządowej związanych z budownictwem i architekturą. Absolwent powinien znać język obcy na poziomie biegłości B2 Europejskiego Systemu Opisu Kształcenia Językowego Rady Europy oraz posiadać umiejętności posługiwania się językiem specjalistycznym z zakresu kierunku studiów. Studia pierwszego stopnia trwają cztery lata (osiem semestrów). Absolwent po ukończeniu studiów otrzymuje tytuł inżyniera.

STUDIA DRUGIEGO STOPNIA

Budownictwo mieszkaniowe – jest to specjalność łącząca wiedzę z zakresu projektowania obiektów mieszkalnych wraz z niezbędną infrastrukturą oraz wiedzę z zakresu prowadzenia robót budowlanych. Łączy więc teoretyczne kwalifikacje z zakresu obliczania i projektowania przegród oraz konstrukcji budynków mieszkalnych z umiejętnościami praktycznymi.

Nowoczesne technologie – oferta studiowania na tej specjalności skierowana jest do kandydatów, których fascynują najnowocześniejsze obiekty wzniesione na świecie technologiami opracowanymi w XXI w., np. super wieżowce, budynki „ze szkła” itp.

Nieruchomości – specjalność ma na celu przygotowanie fachowców dla zarządzania nieruchomościami, pośrednictwa w obrocie nieruchomościami oraz wyceny nieruchomości, przygotowanie do pracy na stanowiskach menedżerskich i analitycznych w zakresie organizowania i prowadzenia działalności inwestycyjnej.

Drogi i autostrady – oferta studiowania na specjalności drogi i autostrady skierowana jest do kandydatów chcących pracować przy budowie, remontach i eksploatacji dróg, ulic i autostrad. Absolwent przygotowany jest do kierowania robotami drogowymi i nadzorowania wykonywania np. nasypów, wykopów, nawierzchni i infrastruktury.

Renowacja i modernizacja – oferta studiowania na tej specjalności skierowana jest do kandydatów, którzy lubią pracę w terenie na modernizowanych



(remontowanych) obiektach, a także w biurach opracowujących dokumentację robót renowacyjnych i modernizacyjnych.

Zarządzanie inwestycjami – jest to specjalność, dzięki której zdobywa się podstawową wiedzę z zakresu zarządzania inwestycjami, zwłaszcza rzeczowymi i finansowymi. Studenci po ukończeniu tej specjalności nabywają umiejętności formułowania strategii inwestycyjnej, przygotowania i oceny projektów inwestycyjnych.

Drogi kolejowe – absolwent tej specjalności zdobędzie poszerzoną wiedzę i umiejętności w zakresie projektowania, budowy i eksploatacji nowoczesnych linii kolejowych, metra i kolei specjalnych oraz innych elementów infrastruktury transportowej. Będzie także posiadał wiedzę z metod planowania rozwoju układów komunikacyjnych, sterowania ruchem kolejowym oraz modernizacji istniejących obiektów transportu szynowego.

GDZIE STUDIOWAĆ?

- Politechnika Białostocka, Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska
- Politechnika Częstochowska, Wydział Budownictwa
- Politechnika Gdańska, Wydział Inżynierii Lądowej
- Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Budownictwa
- Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Wydział Górniczy
- Politechnika Łódzka, Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska

- Politechnika Poznańska, Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska
- Politechnika Warszawska, Wydział Inżynierii Lądowej
- Politechnika Wrocławska, Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego

PRZYKŁADOWE PRZEDMIOTY WYKŁADANE NA KIERUNKU BUDOWNICTWO

Matematyka, fizyka, chemia, geometria odwzorowań inżynierskich, geodezja inżynierska, geologia inżynierska, petrografia, informatyka, rysunek techniczny i grafika inżynierska, mechanika ogólna, mechanika budowli, materiały budowlane, wytrzymałość materiałów, metody komputerowe, budownictwo ogólne, technologia betonu, architektura i urbanistyka, budownictwo komunikacyjne, technologia robot budowlanych, organizacja i zarządzanie w budownictwie, geodezja, fundamentowanie, geometria wykreślna i rysunek techniczny, hydraulika i hydrologia, planowanie przestrzenne, podstawy inżynierii wodnomelioracyjnej, prawo budowlane i wodne i inne.

PRZYKŁADOWE SPECJALNOŚCI DO WYBORU NA KIERUNKU BUDOWNICTWO

Teoria konstrukcji, inżynieria budowlana, inżynieria lądowa, geotechnika, drogi i autostrady, inżynieria drogowo-kolejowa, mosty i budowle podziemne,

budowle i systemy odwodnień i nawodnień, geotechnika i hydrotechnika, konstrukcje budowlane, konstrukcje budowlane i inżynierskie, budownictwo podziemne i inżynieria miejska, budownictwo hydrotechniczne, inżynieria drogowo-kolejowa, technologia i organizacja budownictwa.

PRACA PO STUDIACH

Po ukończeniu kierunku budownictwo absolwent przygotowany jest do pracy u projektantów i wykonawców inwestycji z zakresu budownictwa wodnego, ogólnego i inwentarskiego. Może znaleźć też pracę w administracji i jednostkach samorządu terytorialnego, w placówkach naukowo-badawczych i szkolnictwie, a także w placówkach handlujących materiałami budowlanymi. Inżynier budownictwa może pracować również jako specjalista z dziedziny fizyki budowli czy mechaniki gruntów.

STANOWISKA PRACY

1. Projektant konstrukcji budowlanych

Projektant ma za zadanie na podstawie projektu architektonicznego i przy współpracy z architektem zaprojektować konstrukcję budynku: dobrać schemat statyczny, materiały oraz przekroje elementów zgodnie z najnowszą wiedzą techniczną i obowiązującymi Polskimi Normami. On odpowiada później (wraz z kierownikiem budowy) za bezpieczeństwo ludzi użytkujących jego konstrukcję. Inżynier z uprawnieniami rzeczoznawcy może pełnić funkcję weryfikatora, który sprawdza i konstruktywnie ocenia projekt pod kątem prawidłowości dokumentacji technicznej.

2. Kierownik budowy

Kolejne stanowisko, na którym pracuje inżynier budownictwa, to kierownik budowy. Kierownik budowy, mając do dyspozycji projekty architektoniczne, konstrukcyjne i branżowe, wykonuje dany obiekt. Jego zadaniem jest zaplanowanie cyklu budowy, dobranie odpowiednich ludzi na odpowiednie etapy, koordynacja wszystkich ekip, podwykonawców; on też musi się na tyle znać na konstrukcjach, aby wykryć ewentualne nieścisłości czy nawet błędy w projekcie oraz niepokojące zjawiska (np. rysowanie się, osiadanie czy zawilgocenie konstrukcji) na etapie budowy. Do jego zadań zalicza się pisemne przejęcie od inwestora



terenu budowy, kierowanie wszystkimi pracami podczas budowy, prowadzenie dokumentacji budowy oraz zgłoszenie gotowego obiektu do odbioru.

3. Inspektor nadzoru

Jeszcze inną funkcją wykonywaną przez inżynierów budownictwa z uprawnieniami wykonawczymi jest nadzór inwestorski. Inspektor nadzoru kontroluje budowę i reprezentuje interesy inwestora. Żaden element konstrukcyjny nie może być wykonany bez odbioru przez inspektora nadzoru (o ile taki przy danej inwestycji został powołany). Inspektor nadzoru kontroluje zgodność realizacji budowy z projektem, pozwoleniem na budowę i innymi właściwymi przepisami, a także jakość robót i stosowanych materiałów.

4. Inżynier budownictwa

Inżynier budownictwa planuje i projektuje obiekty budowlane, opracowuje technologię budowy, kontroluje i nadzoruje kolejne etapy budowy, kieruje

budową obiektów budowlanych oraz bada i udoskonala konstrukcje całych budynków lub tylko ich fragmentów. W zależności od przeznaczenia budowli inżynier ma do czynienia z budownictwem: ogólnym (np. budownictwo mieszkaniowe i użyteczności publicznej – szkoły, szpitale), przemysłowym, komunikacyjnym (drogowe i kolejowe), sanitarnym (komunalne), energetycznym, wiejskim, sakralnym czy obronnym.

Poza tym inżynier budownictwa może pracować jako:

- specjalista z dziedziny fizyki budowli,
- inżynier budownictwa wodnego,
- inżynier komunikacji,
- specjalista z dziedziny kosztorysowania i zamówień budowlanych,
- specjalista mechaniki gruntów,
- specjalista z dziedziny instalacji podziemnych,
- techniczny zarządca nieruchomości,
- pracownik badawczo-rozwojowy,
- przedstawiciel handlowy branży budowlanej. ✍



KONKURS TECHNICZNY

Paweł Sidor

19 lutego 2014 r. w naszej szkole zorganizowano III Powiatowy Międzygimnazjalny Konkurs Techniczny pod patronatem starosty zawierciańskiego. Do zawodów przystąpiły uczennice i uczniowie 12 gimnazjów z powiatu zawierciańskiego i myszkowskiego.

Uczestniczki i uczestnicy konkursu rywalizowali w dwóch kategoriach. W części teoretyczno-praktycznej do finałowej trójki zakwalifikowały się trzyosobowe drużyny z Gimnazjum nr 3, Katolickiego Gimnazjum Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich im. Jana Pawła II w Zawierciu oraz z Gimnazjum nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Myszkowie. Pierwsze miejsce i nagrodę główną (tablet) zdobyła drużyna z Myszkowa.

Dwuosobowe drużyny rywalizujące w części plastycznej miały do wykonania pracę „Życie na dachu”. Pierwsze miejsce i nagrodę główną (urządzenie wielofunkcyjne) uzyskali uczniowie z Gimnazjum nr 2 im. Stanisława Szymańskiego w Zawierciu, II miejsce – Gimnazjum nr I im. M. Kopernika w Myszkowie, a III miejsce



– Gimnazjum w Kroczycach. Przeprowadzono także konkurs dla publiczności. Nad przebiegiem konkursu czuwali nauczyciele ZS im. X. Dunikowskiego. Wszyscy uczestnicy konkursu oraz

opiekunowie otrzymali nagrody i upominki ufundowane przez firmy działające na terenie powiatu zawierciańskiego oraz w Krakowie i Olkuszu. ✂

Szlachetny „Dunikowski”

Dawid Kot

Szlachetna Paczka ma już 13 lat. Po raz pierwszy została zorganizowana w Krakowie w 2000 r. Wtedy grupa studentów duszpasterstwa akademickiego, prowadzona przez ks. Jacka Stryczka (dziś prezesa Stowarzyszenia „Wiosna”), obdarowała 30 ubogich rodzin. Dzisiaj projekt Szlachetnej Paczki ma charakter ogólnokrajowy i jak żadna inna akcja charytatywna w Polsce łączy działania setek tysięcy osób. W 2013 r. Paczka była organizowana w 508 lokalizacjach w całej Polsce.

W tym roku, jak i w poprzednich edycjach Szlachetnej Paczki, uczniowie pokazali, że umieją pomagać innym. Dziaili się żywnością, zabawkami swojego rodzeństwa i swoimi z dzieciństwa. Uczniowie mobilizowali się między sobą. Każda klasa, każda osoba oddawała potrzebującej rodzinie, co tylko mogła.

Rodzina, której pomagał „Dunikowski”, przygotowała listę, na której były wypisane najpotrzebniejsze rzeczy, takie jak kurtki, ubranka dla dzieci, artykuły żywnościowe, a także wymarzone prezenty dzieci, np. kolejka czy lalki. Uczniowie o to również zadbali i podarowali im w paczkach upominki.

Rodzinie zostało podarowanych 66 paczek z żywnością, ubraniami i zabawkami. Można śmiało powiedzieć: Brawo, uczniowie „Dunika”! Jesteście wzorem do naśladowania w pomaganiu innym. ✂

SZKOŁA KIEDYŚ I DZIŚ

Martyna Michniewska

Każda szkoła zmienia się z wyglądu i z charakteru. Nasza szkoła od zawsze była unikalna i oryginalna. Była postrzegana jako jedna z najlepszych. Wielu uczniów wybrało ją ze względu na uczęszczanie do niej rodziców lub rodzeństwa. W „Dunikowskim” można się spotkać z wieloma przypadkami „uczniów z pokolenia na pokolenie”, chociaż taki wybór był wyłącznie ich decyzją, w większości niewymaganą ze strony rodziców.



Technikum im. Xawerego Dunikowskiego funkcjonuje już od 1967 r. Wtedy nastąpiło otwarcie Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego w Zawierciu. Przeprowadziłam wywiad z jedną z osób, która uczyła w naszym technikum w latach 1985-1993, panią Mirosławą Klimkowską. Następnie ukończyła tę szkołę jej córka, Agnieszka Michniewska. Obecnie do naszej szkoły chodzi wnuczka pani Mirosławy.

► **Jak Pani wspomina pracę w tej szkole?**

Mirosława Klimkowska: Nauczałam tu jako instruktor praktycznej nauki zawodowej. Szkoła stanowiła moją pracę. Było tak w moim życiu, że chciałam uczyć młodzież normalnie w szkole, ale przyszły czas, jakiego przyszły, i uczyłam ich tylko praktyki zawodowej. Praca

z uczniami miała swoje pluses i minusy. Dziewięćdziesiąt procent czasu byliśmy na budowie, na obiekcie otwartym. Trzeba było ich dobrze pilnować.

► **Dlaczego wybrała Pani pracę w tej szkole?**

► Wybrałam ją ze względu na moje wykształcenie i na to, co chciałam w życiu robić. Kierowanie praktykami były częścią mojego zawodu. W tym okręgu wtedy ta szkoła była najbliższą mojego miejsca zamieszkania.

► **Jak wyglądała szkoła w Pani czasach, czyli w latach 1985-1993?**

► Była bardzo podobna do tej, jaka teraz jest. W budynku obok kiedyś był internat. W samym budynku znajdowała się również Zasadnicza Szkoła Budowlana, przysposabiająca do zawodów murarza

i technika budowlanego. Praca w tych czasach wyglądała tak, że na początku roku zabierałam wszystkich do przychodni, były robione badania kontrolne, młodzież używała odzieży ochronnej i środków czystości. Chodziłam na rady pedagogiczne, stawiałam oceny. Gdy były problemy z uczniami, uczęszczałam również na wywiadówkę. Niestety moja praca w tej szkole skończyła się, gdyż Zawierciańskie Przedsiębiorstwo Budowlane zostało zlikwidowane, a ja byłam jedną z pracowników.

► **Tę szkołę ukończyła również Pani córka. Czy namawiała ją Pani do takiego wyboru?**

► Nie, skądże. Ani trochę nie namawiałam, a wręcz trochę odradzałam, aby nie wybrała tej szkoły ze względu na mnie. Chciałam, aby to był wyłącznie jej wybór. Jednak na nabory jeździłam, zachęcałam

uczniów do wyboru tej szkoły. Moja córka podjęła decyzję o tej szkole samodzielnie.

► **Gdyby miała Pani wybrać szkołę ponownie, wybór byłby ten sam?**

► Tak, ale nie z dzisiejszą młodzieżą. W tamtych czasach uczniowie byli bardzo zdyscyplinowani, kulturalni. Z dzisiejszą zdecydowanie bym nie podjęła pracy. Ostatni rocznik, jaki uczyłam, był najgorszy.

Zaczerpnęłam również opinii córki pani Mirosławy Klimkowskiej, aby dowiedzieć się więcej o naszej cudownej szkole. Jak i teraz, również i kiedyś była ona naprawdę wyjątkowym miejscem. Pani Agnieszka Michniewska uczęszczała do szkoły w latach 1990-1995.

► **Dlaczego akurat „Dunikowski”? Jakie były wtedy profile do wyboru?**

Agnieszka Michniewska: Wybór szkoły średniej to bardzo ważna decyzja. Wybrałam technikum budowlane, ponieważ już od dzieciństwa lubiłam bawić się w budowanie domków, projektowałam domy marzeń. Te wszystkie marzenia i działania mogłam z powodzeniem realizować w tej szkole. Naukę rozpoczęłam w 1990 r. i w tamtym czasie w technikum „Dunikowskiego” były tylko dwa profile: budownictwo ogólne oraz dokumentacja budowlana. Wybrałam drugi z tych kierunków. Nie żałuję wyboru.

► **Jak wyglądała szkoła w tamtych czasach?**

► W tamtych czasach szkoła wyglądała inaczej, a jednocześnie niemal identycznie jak dzisiaj. Kiedy po latach weszłam znów do budynku, miałam wrażenie, jakbym cofnęła się w czasie. Niby zostały pozmieniane drobne elementy, ale przecież szkoła wciąż jest ta sama. Ku mojemu zdziwieniu, z holu głównego zniknęła rzeźba X. Dunikowskiego, natomiast świetlica oraz szkolny sklepik wciąż wyglądają tak samo. Sala gimnastyczna również bez zmian. Całkowicie inaczej wyglądają szatnie. Wcześniej były samoobsługowe, podzielone na boksy, po jednym dla każdej klasy. Nie wiem, jaka dzisiaj jest atmosfera w szkole, ale gdy do niej uczęszczałam, było wspaniale. Chciało się chodzić do szkoły. Moją wychowawczynią była pani profesor Anna Ibek. Wychowawczynią klasy równoległej (budownictwo ogólne) była pani profesor Edwarda Pa-
jąk. Jeździliśmy na wycieczki szkolne,

do teatrów itp. Co roku profesor Andrzej Stróżecki organizował tzw. rajd świętokrzyski. Były to wspaniałe czasy, do których często wracam wspomnieniami. Miło wspominam samą szkołę, jak również ówczesne grono nauczycielskie, które pamiętam jako przyjazne uczniom.

► **Czy Pani wybór był trafny?**

► Wybór okazał się trafny, ponieważ, jak już wcześniej wspomniałam, branża była mi bliska od dawna. Zresztą moi oboje rodzice pracowali w firmach budowlanych. Moja mama przez kilka lat była instruktorem nauki zawodu właśnie w Technikum im. X. Dunikowskiego, które wtedy było szkołą przyzakładową. Wydaje mi się, że takie praktyki zawodu były skuteczniejsze dla nauki niż te preferowane przez szkołę później, czyli załatwiane praktyk przez uczniów we własnym zakresie.

► **Co Pani uzyskała po tej szkole?**

► Po ukończeniu szkoły otwiera się wiele możliwości. Można studiować niemal na każdym kierunku, a na politechnice absolwentom techników jest łatwiej niż absolwentom liceów ogólnokształcących. Poza tym, kończąc szkołę średnią, ma się już zawód. W moim przypadku – technik budowlany o specjalności dokumentacja budowlana. Podjęłam pracę w firmie budowlanej o profilu drogowo-kubaturowym.

► **Czy wybór był wyłącznie Pani decyzją?**

► Wybór szkoły to wyłącznie moja decyzja. W zasadzie wbrew sugestiom mojej ukochanej mamy.

► **Jakie wspomnienia najbardziej utkwiły Pani w pamięci?**

Moja klasa była postrzegana jako jedna z lepszych w szkole. Mieliśmy jedną z najlepszych średnich, a atmosfera klasy budziła w nauczycielach pozytywne nastawienie do nas. Potrafiłmy zabiegać o swoje oceny, a nauczyciele doceniali to, że się staramy. Nie skreślano nikogo, dawano nowe szanse tym mniej zdolnym. Z 30 uczniów w mojej klasie 29 ukończyło szkołę z pozytywnym wynikiem. Byłam klasowym kronikarzem i tę klasową kronikę mam do dziś. Z tego, co się orientuję, to kilkoro nauczycieli, którzy mnie uczyli, jeszcze pracuje w szkole. Serdecznie ich pozdrawiam i życzę im oraz pozostałym profesorom uczącym w tej szkole, wytrwałości i zapału w dalszej pracy.

Każdy, kto uczęszczał do naszej szkoły, pamięta dobre chwile, których było z pewnością wiele. Szkoła od zawsze była przyjazna, a przede wszystkim atmosfera, która w niej panowała, była stworzona przez ludzi! Przyczynili się do tego uczniowie, nauczyciele, jak i każdy pracownik „Dunikowskiego”. Kolejny wywiad został przeprowadzony z naszą obecną nauczycielką informatyki. Nasza pani magister Renata Suchan uczęszczała tutaj do szkoły jako uczennica w latach 1989-1994. Postarałam się „wyciągnąć” również od niej informacje na temat atmosfery i zapamiętanych wspomnień z tamtych lat.

► **Jak Pani wspomina szkołę za czasów uczęszczania do niej jako uczennica?**

Renata Suchan: Bardzo dobrze, miło i sympatycznie. Zawsze coś się działo. Miałam bardzo zgraną klasę, filmowaliśmy różne rzeczy z życia tutaj. Organizowaliśmy dni, w których się przebieraliśmy, np. zakładaliśmy ubrania z lat 70. Ogólnie mogłabym wrócić do szkoły, ale oczywiście z tą samą klasą.

► **Czy szkoła się zmieniała?**

► Na pewno się zmieniała. Mało zostało nauczycieli ze starej kadry. Kiedyś było więcej pracowni, inne szatnie. W sali komputerowej była pracownia dokumentacji technicznej, zaś sala komputerowa była w sali 018.

► **Dlaczego Pani zdecydowała się na tę szkołę?**

► Czysty przypadek. Nie przyjęli mnie do „Żeromskiego”, więc przyszedłam tutaj, gdzie mnie od razu przyjęli, i zostałam. I nie żałuję, to była dobra decyzja.

► **Co Panią skłoniło do pracy tutaj?**

► Byłam tutaj na wszystkich praktykach pedagogicznych. Następnie zapytałam dyrektora o pracę i dostałam godziny. I tak oto jestem do teraz.

► **Czy gdyby miała Pani wybór, zmieniłaby decyzję o nauce i pracy w „Dunikowskim”?**

► Nie, zdecydowanie nie. Czuję się tutaj jak w domu. Lubię swoją pracę. Uczniowie się zmieniają, to oczywiste, ale pracy bym nie zmieniła, ani szkoły. To był dobry wybór. ✍

GALERIA Z WYJAZDU DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO



Lider projektu:



Dane teleadresowe:

ul. Senatorska 14,
42-400 Zawiercie
tel./fax: 32 67 020 14
e-mail: cil@cil.org.pl

Centrum Inicjatyw Lokalnych (CIL) to organizacja pożytku publicznego, mająca na celu wspieranie aktywności społecznej oraz animowanie lokalnych inicjatyw.

W 2010 r. zarząd CIL powołał do życia Fundusz Inicjatyw Lokalnych, zasilany odpisami 1% podatku, dzięki któremu wsparcie finansowe przekazywane jest na najciekawsze inicjatywy z terenu powiatów zawierciańskiego i myszkowskiego. Organizacja nie ogranicza się jedynie do wsparcia zarejestrowanych inicjatyw. Stowarzyszenie pomaga również grupom nieformalnym, jak również prowadzi swoje programy i projekty.


www.cil.org.pl

 /centrum.inicjatyw.lokalnych

Partner projektu:



Starostwo Powiatowe
w Zawierciu

 KRS: 0000 215 720